

2.**Dostęp do akt niezakończonych sprawy karnej**

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego

z dnia 29 maja 2024 r.

III OSK 1170/22

Naczelny Sąd Administracyjny w składzie:

Sędzia NSA Przemysław Szustakiewicz (spr.)**Sędzia NSA Rafał Stasikowski****Sędzia WSA (del.) Paweł Mierzejewski**

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2024 r. na rozprawie w Izbie Ogólnoadministracyjnej skargi kasacyjnej Prokuratora Okręgowego (...) od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 28 grudnia 2021 r., sygn. akt IV SAB/Wr 330/20 w sprawie ze skargi Stowarzyszenia (...) na bezczynność Prokuratora Okręgowego (...) w przedmiocie udostępnienia informacji publicznej

I. uchyla zaskarżony wyrok i oddala skargę;**II. odstępuje od zasądzenia kosztów postępowania kasacyjnego w całości.****Uzasadnienie**

Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 28 grudnia 2021 r., sygn. akt IV SAB/Wr 330/20, zobowiązał Prokuratora Okręgowego (...) do rozpoznania wniosku Stowarzyszenia (...) z dnia 27 lipca 2020 r. o udostępnienie informacji publicznej, w terminie 14 dni od dnia doręczenia organowi odpisu prawomocnego wyroku wraz z aktami sprawy (pkt I); stwierdził, że Prokurator Okręgowy (...) dopuścił się bezczynności w rozpoznaniu wniosku, o którym mowa w punkcie I wyroku, która to bezczynność nie ma miejsca z rażącym naruszeniem prawa (pkt II) oraz zasądził zwrot kosztów postępowania sądowego (pkt III). W sprawie ustalono następujący stan faktyczny i prawny sprawy:

Pismem z dnia 13 sierpnia 2020 r. Stowarzyszenie (...) wniosło skargę na bezczynność Prokuratora Okręgowego (...) w zakresie rozpoznania wniosku strony z dnia 27 lipca 2020 r. o udostępnienie informacji publicznej w zakresie - treści aktu oskarżenia w sprawie (...) - oskarżony J.G. i inni.

Jako sposób i formę udostępnienia tej informacji strona wskazała: pliki komputerowe - skany. W treści skargi strona podniosła, że pomimo upływu terminu, organ nie udostępnił stronie żądanych informacji, a jedynie ogólnikowo w piśmie z dnia 31 lipca 2020 r. wskazał, że nie udostępni jej objętych wnioskiem informacji w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej z uwagi na okoliczność, że wniosek strony dotyczy udostępnienia aktu oskarżenia. Tymczasem, we wniosku z dnia 27 lipca 2020 r. strona w istocie domagała się udostępnienia jej nie aktu oskarżenia, lecz treści aktu oskarżenia. Wprawdzie, jak podkreślono w skardze, rozróżnienia treści aktu oskarżenia od kopii aktu oskarżenia jest - zdaniem strony - „dość karkołomne, ale tak podobną sprawę ocenił WSA we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt IV SAB/Wr 168/20”. Z tych względów, we wniosku z dnia 27 lipca 2020 r. strona domagała się przekazania jej w ramach dostępu do informacji publicznej - treści aktu oskarżenia. Końcowo strona skarżąca zwróciła uwagę na orzeczenia wydane w sprawach o sygn. akt I OSK 1420/17 i II SAB/Ke 74/16 podkreślając, że zapadły one w identycznych sprawach, gdzie przyjęto, że akt oskarżenia podlega udostępnieniu w ramach informacji publicznej.

W odpowiedzi na skargę Prokurator Okręgowy (...) wniósł o oddalenie skargi. Wskazał, że stronie została udzielona odpowiedź na wniosek zgodnie z procedurą, a stanowisko organu ma swoje merytoryczne uzasadnienie m.in. w uchwale Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 grudnia 2013 r., sygn. akt I OPS 7/13, w której Sąd przyjął, że akta sprawy - w tym akta postępowania przygotowawczego jako całość jest zbiorem różnorodnych materiałów usystematyzowanych przez organ, który nadał temu zbiorowi określony kształt i posługuje się nim w prowadzonym postępowaniu. Tworzenie, przechowywanie, jak i udostępnianie takich akt regulują przepisy szczególnie postępowania karnego, które wyłączają w tym zakresie uregulowania ustawy o dostępie do informacji publicznej.

W piśmie procesowym z dnia 9 listopada 2020 r. pełnomocnik strony skarżącej uzupełniając argumentację skargi wskazał na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach z dnia 9 marca 2020 r., sygn. akt II SAB/Ke 74/16, a nadto podniósł, że organ błędnie powołuje się na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 4 czerwca 2020 r. o sygn. akt IV SAB/Wr 168/20 albowiem: „W powołanym orzeczeniu Sąd (przy tych samych stronach oraz praktycznie tym samym przedmiocie), w sposób nie budzący wątpliwości wskazał, że treść aktu oskarżenia stanowi informację publiczną. Oddalenie skargi wynikało

jedynie z faktu, że skarżący wnosił o dokument, a nie jego treść”.

Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu podniósł, że rozpoznawana sprawa zainicjowana została wnioskiem Stowarzyszenia z dnia 27 lipca 2020 r., złożonym na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2020 r. poz. 2176, z późn. zm., dalej „u.d.i.p.”) i dotyczącym udostępnienia treści aktu oskarżenia w sprawie o sygn. akt (...), dotyczącego oskarżonego J.G. Z niespornych okoliczności faktycznych sprawy wynika, że na dzień złożenia wniosku, postępowanie przygotowawcze zostało zakończone, a akta sprawy karnej, w których znajdował się akt oskarżenia został przesłany do sądu karnego.

Adresat wniosku zareagował na wspomniany wniosek strony z dnia 27 lipca 2020 r., udzielając jej pismem z dnia 31 lipca 2020 r. stosownych wyjaśnień, że realizacja żądania zawartego w tym wniosku nie jest możliwa w trybie u.d.i.p., albowiem przepisy art. 156 k.p.k. - w odniesieniu do dokumentów, które stanowią informację publiczną i znajdują się w aktach sądowych spraw karnych i aktach trwającego postępowania przygotowawczego - są przepisami szczególnymi, o których mowa w art. 1 ust. 2 u.d.i.p. i nie ma do nich zastosowania ustawa o dostępie do informacji publicznej. Jednak, zdaniem WSA we Wrocławiu, w sprawie nie można nie dostrzec, że wystąpienie przez stronę skarżącą z żądaniem udostępnienia „treści aktu oskarżenia” pozostaje w niewątpliwym związku ze stanowiskiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu pomieszczonym w wyroku z dnia 4 czerwca 2020 r., sygn. akt IV SAB/Wr 168/20, a wyrażonym w sprawie tego samego wnioskodawcy, na tle zbliżonych okoliczności faktycznych, albowiem dotyczących sporu co do bezczynności Prokuratora Okręgowego (...) w realizacji wniosku złożonego w trybie u.d.i.p., a zawierającego żądanie - udostępnienia informacji publicznej w postaci kserokopii/skanu aktu oskarżenia, który Prokuratura Okręgowa skierowała przeciwko J.G. i innym w sprawie opisywanej przez media pod linkiem <https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,25685710,politycy-pis-okradli-pck-nawet-na-3-miliony-zl-uwaza-prokuratura.html>. Oddalając skargę strony w sprawie o sygn. akt IV SAB/Wr 168/20 Sąd podzielił stanowisko organu, że „wykładnia art. 1 ust. 2 u.d.i.p. i art. 156 § 5 k.p.k. wskazuje na to, że informacja publiczna żądana przez skarżącego od Prokuratora Okręgowego udostępniana jest na zasadach i w trybie określonych w przepisach Kodeksu postępowania karnego, mających pierwszeństwo jako przepisy ustawy szczególnej”. W rezultacie Sąd uznał, że wniosek strony

skarżącej o udostępnienie informacji publicznej z akt postępowania karnego nie mógł być uznany za wniosek w rozumieniu art. 10 ust. 1 i 2 u.d.i.p. Co wymaga przy tym zaakcentowania, Sąd na tle okoliczności faktycznych występujących w sprawie o sygn. akt IV SAB/Wr 168/20 poczynił wyraźne rozróżnienie pomiędzy odpisem dokumentu jakim jest akt oskarżenia, a samą treścią aktu oskarżenia. O powyższym świadczy ten fragment uzasadnienia wyroku, w którym Sąd ten wskazuje, że: „Strona skarżąca nie żąda (...) dostępu do informacji publicznej o treść aktu oskarżenia. Chodzi jej o postać dokumentu, która miałaby być przekazana w formie kopii lub skanu, czyli swoisty odpis dokumentu. Ten zaś może uzyskać tylko według reguł zawartych w art. 156 k.p.k., który jest przepisem szczególnym, w rozumieniu art. 1 ust. 2 u.d.i.p.” Należy także zwrócić uwagę, że pogląd wskazujący na rozróżnienie pomiędzy kserokopią czy skanem aktu oskarżenia rozumianymi jako swoista postać odpisu dokumentu, a samą treścią aktu oskarżenia nie jest odosobniony w orzecznictwie sądowym, albowiem podobny pogląd wyraził także Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 19 grudnia 2019 r., sygn. akt I OSK 357/19.

Sąd pierwszej instancji uznał, że przepisy art. 156 § 1 i § 5 k.p.k. w odniesieniu do dokumentów, które są informacją publiczną i znajdują się w aktach sądowych spraw karnych i aktach trwającego postępowania przygotowawczego, w stosunku do wszystkich, a nie tylko wobec stron postępowania, są przepisami szczególnymi, o których mowa w art. 1 ust. 2 u.d.i.p. i nie ma do nich zastosowania ustawa o dostępie do informacji publicznej, a jego stanowisko jest zgodne z poglądem wyrażonym w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt IV SAB/Wr 168/20 oraz w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 13 października 2021 r., sygn. akt III OSK 3861/21, który oddalił skargę kasacyjną, jaką strona skarżąca wywiodła od wyroku w sprawie o sygn. akt IV SAB/Wr 168/20. Niemniej jednak, okoliczności faktyczne rozstrzyganej sprawy są jednak inne niż te, które wystąpiły w sprawie o sygn. IV SAB/Wr 168/20. We wniosku z dnia 27 lipca 2020 r., złożonym na podstawie art. 2 ust. 1 u.d.i.p., strona wniosła o udostępnienie treści aktu oskarżenia w sprawie o sygn. akt (...). Elementy treści aktu oskarżenia pomieszczone zostały w treści art. 332 § 1 k.p.k. W myśl tego przepisu, akt oskarżenia powinien zawierać:

1. imię i nazwisko oskarżonego, inne dane o jego osobie, w tym numer telefonu, telefaksu i adres poczty elektronicznej lub informację o ich nieposiadaniu przez oskarżonego lub niemożności ich ustalenia, dane o

- zastosowaniu środka zapobiegawczego oraz zabezpieczenia majątkowego;
2. dokładne określenie zarzucanego oskarżonemu czynu ze wskazaniem czasu, miejsca, sposobu i okoliczności jego popełnienia oraz skutków, a zwłaszcza wysokości powstałej szkody;
 3. wskazanie, że czyn został popełniony w warunkach wymienionych w art. 64 lub art. 65 Kodeksu karnego albo art. 37 § 1 Kodeksu karnego skarbowego;
 4. wskazanie przepisów ustawy karnej, pod które zarzucany czyn podpada;
 5. wskazanie sądu właściwego do rozpoznania sprawy.

Nie budzi przy tym wątpliwości, że akt oskarżenia spełnia konstytutywne elementy dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 6 ust. 2 u.d.i.p. Kwestia ta została przesądzona już w orzecznictwie sądowym, gdzie wskazuje się, iż przyjęcie, że akt oskarżenia stanowi dokument urzędowy pozwala na zakwalifikowanie go do informacji publicznej, albowiem zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 lit. a u.d.i.p. udostępnieniu podlega informacja publiczna, w szczególności o danych publicznych, w tym, treść i postać dokumentów urzędowych.

Tak więc treść aktu oskarżenia, rozumiana w sposób zgodny z normą wynikającą z art. 332 § 1 k.p.k., stanowi informację publiczną, która powinna być udostępniona w trybie dostępu do informacji publicznej, zgodnie z treścią z art. 6 ust. 1 pkt 4 lit. a u.d.i.p.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w sprawie nie ma zastosowania reguła kolizyjna z art. 1 ust. 2 u.d.i.p., albowiem przepisy szczególne, za jakie należy uważać art. 156 § 1 i § 5 k.p.k. dotyczą przeglądania akt sprawy, czynienia z nich odpisów i kserokopii. Tymczasem w sprawie strona nie żąda kserokopii czy skanu aktu oskarżenia rozumianego jako swoisty odpis dokumentu, lecz żąda ujawnienia treści aktu oskarżenia. Przy czym jak również już wspomniano, niesporną okolicznością jest, że akt oskarżenia, do którego odnosi się wniosek strony z dnia 27 lipca 2020 r. został przesłany do sądu karnego. W nawiązaniu do powyższego WSA we Wrocławiu wskazał, że w orzecznictwie podkreśla się, że o ile czynności prowadzone w ramach postępowania przygotowawczego oraz ich konkretne rezultaty w postaci wydawanych lub zatwierdzanych przez prokuratora rozstrzygnięć nie korzystają z zasady jawności i w ograniczonym tylko zakresie mogą być udostępnione opinii publicznej z uwagi konieczność zabezpieczenia niezakłóconego toku zbierania materiału dowodowego oraz na możliwość spowodowania zatarcia śladów lub dowodów przestępstwa ujawnieniem konkretnych informacji, to po sporządzeniu i przesłaniu aktu

oskarżenia do sądu, ustawodawca przewidział znacznie większe możliwości dostępu publiczności do śledzenia toku postępowania sądowego. Regułą jest bowiem, że rozprawy są jawne (art. 355 k.p.k.), a przewod sądowy rozpoczyna się od zwięzłego przedstawienia przez oskarżyciela zarzutów oskarżenia (art. 385 § 1 k.p.k.), co z reguły sprowadza się do odczytania aktu oskarżenia. Jeżeli zatem jawność rozprawy nie została wyłączona przez sąd bądź z mocy prawa, treść aktu oskarżenia zostaje podana do publicznej wiadomości.

Nadto zdaniem WSA we Wrocławiu, w sprawie nie miał zastosowania pogląd prawny wyrażony w uchwale NSA z dnia 9 grudnia 2013 r., sygn. akt I OPS 7/13, albowiem dotyczy on dostępu do dokumentów urzędowych, stanowiących informację publiczną i znajdujących się w aktach sądowych spraw cywilnych, karnych i aktach trwającego postępowania przygotowawczego, ponieważ strona nie wносиła o dostęp do dokumentów.

Tak więc organ błędnie uznał, że żądanie strony dotyczące udostępnienia treści aktu oskarżenia nie może zostać rozpatrzone w myśl przepisów u.d.i.p. z uwagi na to, że dostęp do akt, w których znajduje się akt oskarżenia reguluje przepis art. 156 k.p.k. Regulacja kodeksowa znajduje bowiem zastosowanie jedynie w przypadku żądania dostępu do dokumentów znajdujących się w aktach sprawy karnej. Dostęp ten należy rozumieć szeroko jako dostęp do przeglądania akt, sporządzania z nich kserokopii lub odpisów.

Błędna wykładnia przepisów prawa przez adresata wniosku skutkowała w sprawie stwierdzeniem, że organ dopuścił się beczynności w rozpoznaniu wniosku strony, albowiem nie zrealizował tegoż wniosku w terminie i na zasadach wynikających z przepisów u.d.i.p. (art. 13 u.d.i.p.). Z tych względów, działając na podstawie art. 149 § 1 pkt 1 p.p.s.a. zobowiązał Prokuratora Okręgowego (...) do rozpoznania wniosku strony z dnia 27 lipca 2020 r. w terminie 14 dni od dnia doręczenia temu organowi odpisu prawomocnego wyroku wraz z aktami administracyjnymi sprawy, o czym orzekł w punkcie I wyroku.

Jednocześnie na mocy art. 149 § 1a p.p.s.a. Sąd pierwszej instancji uznał, że stwierdzona beczynność organu nie miała miejsca z rażącym naruszeniem prawa, gdyż w sprawie nie sposób dopatrzeć się w działaniu organu rażącego naruszenia prawa. Zaniechanie organu w udzieleniu stronie wnioskowanej informacji publicznej wynikało z błędnego przekonania, że żądana informacja nie podlega udostępnieniu w trybie u.d.i.p., lecz w trybie przepisów szczególnych.

W dniu 25 marca 2022 r. skargę kasacyjną na powyższy wyrok wywiódł Prokurator Okręgowy (...) zaskarżając go w całości i wnosząc o uchYLENIE zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu we Wrocławiu, ewentualnie uchYLENIE zaskarżonego wyroku w całości i rozpoznanie skargi oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie:

1. art. 1 ust. 1 i 2 u.d.i.p. oraz art. 6 ust. 1 pkt 4 lit. a u.d.i.p. w związku z art. 332 § 1 k.p.k. oraz art. 61 ust. 1 Konstytucji RP poprzez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że treść aktu oskarżenia stanowi informację publiczną, która powinna być udostępniona w trybie dostępu do informacji publicznej, podczas gdy wniosek musi odnosić się do skonkretyzowanych informacji, a nie do dokumentu, który takie informacje zawiera, tymczasem wniosek o udostępnienie informacji publicznej z dnia 27 lipca 2020 r. złożony w sprawie został sformułowany zbyt ogólnie i dotyczy udostępnienia treści aktu oskarżenia, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie przywołanych przepisów prawa;
2. art. 156 § 1 i 5 k.p.k. poprzez błędną ich wykładnię polegającą na przyjęciu, że znajdują one zastosowanie w odniesieniu do odpisów dokumentów (tutaj odpisu aktu oskarżenia), ale już nie w odniesieniu do samej treści dokumentów (tutaj treści aktu oskarżenia), podczas gdy wykładnia funkcjonalna tych przepisów prowadzić powinna do wniosku, że przepisy te znajdują zastosowanie również do samej treści aktu oskarżenia, a w konsekwencji niewłaściwe uznanie, iż brak jest podstaw do stosowania tych przepisów w sprawie;
3. art. 1 ust. 2 u.d.i.p. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że w okolicznościach sprawy nie ma zastosowania reguła kolidująca wyłączająca stosowanie przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej w sytuacji, gdy przepisy art. 156 § 1 i 5 k.p.k. stanowią regulację szczególną w zakresie dostępu do informacji publicznych mającą zastosowanie do wszystkich w zakresie dotyczącym również samej treści aktu oskarżenia;
4. art. 32 ust. 1 Konstytucji RP poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że osoba działająca w oparciu o art. 10 u.d.i.p. uzyskuje dostęp do treści aktu oskarżenia w sposób mniej sformalizowany niż strona postępowania karnego, a w konsekwencji naruszenie zasady równości obywateli wobec prawa;

5. art. 3 § 1 i § 3, art. 3 § 2 pkt 4 w zw. z art. 149 § 1 pkt 1 p.p.s.a. poprzez zobowiązanie Prokuratora Okręgowego (...) do rozpoznania wniosku strony skarżącej z dnia 27 lipca 2020 r., w terminie 14 dni od dnia doręczenia organowi odpisu prawomocnego wyroku wraz z aktami sprawy, podczas gdy właściwa wykładnia przepisów art. 156 § 1 i 5 k.p.k. oraz art. 1 ust. 1 i 2 u.d.i.p., a także art. 6 ust. 1 pkt 4 lit. a) u.d.i.p. w związku z art. 332 § 1 k.p.k. oraz art. 61 ust. 1 Konstytucji RP prowadzi do wniosku, że działanie organu było prawidłowe, albowiem w sprawie mamy do czynienia z informacją publiczną znajdującą się w aktach postępowania karnego, której procedura udostępniania uregulowana jest w sposób szczególny w odrębnej ustawie, wobec czego nie ma zastosowania tryb udostępniania informacji publicznej określony w u.d.i.p.;
6. art. 3 § 1 i § 3, art. 3 § 2 pkt 4 w zw. z art. 149 § 1 pkt 3 p.p.s.a. poprzez uznanie, że Prokurator Okręgowy (...) dopuścił się bezczynności w rozpoznaniu wniosku strony z dnia 27 lipca 2020 r., podczas gdy właściwa wykładnia przepisów art. 156 § 1 i 5 k.p.k. oraz art. 1 ust. 1 i 2, a także art. 6 ust. 1 pkt 4 lit. a) u.d.i.p. w związku z art. 332 § 1 k.p.k. oraz art. 61 ust. 1 Konstytucji RP prowadzi do wniosku, że działanie organu było prawidłowe, albowiem w sprawie mamy do czynienia z informacją publiczną znajdującą się w aktach postępowania karnego, której procedura udostępniania uregulowana jest w sposób szczególny w odrębnej ustawie, wobec czego nie ma zastosowania tryb udostępniania informacji publicznej określony w u.d.i.p.;
7. art. 3 § 1 i § 3, art. 3 § 2 pkt 4 i art. 269 § 1 p.p.s.a. w zw. z art. 149 § 1 pkt 1 p.p.s.a. i art. 149 § 1 pkt 3 p.p.s.a. poprzez błędne uznanie, że stan faktyczny sprawy wyłącza podzielenie stanowiska NSA wyrażonego w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 9 grudnia 2013 r. (I OPS 7/13), w którym wskazano, że dostęp do aktu oskarżenia, tak co do jego treści, jak i postaci, może nastąpić wyłącznie na zasadach i w trybie określonym przepisami k.p.k., podczas gdy okoliczności faktyczne rozstrzyganej sprawy wskazują, że poczynione przez WSA we Wrocławiu rozróżnienie na odpis dokumentu (aktu oskarżenia) a samą treść aktu oskarżenia nie ma znaczenia, ponieważ zarówno w przypadku dokumentu, jak i samej treści aktu oskarżenia nie ma zastosowania tryb udostępniania informacji publicznej określony w u.d.i.p., zaś sąd administracyjny jest związany stanowiskiem zajęтым w uchwale składu siedmiu sędziów.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Stowarzyszenie wniosło o jej odda-

lenie jako niezasadnej oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych.

Naczelny Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 183 § 1 p.p.s.a., Naczelny Sąd Administracyjny rozpoznając skargę kasacyjną, związany jest jej granicami. Z urzędu bierze pod rozwagę wyłącznie nieważność postępowania. W rozpoznawanej sprawie żadna z enumeratywnie wymienionych w art. 183 § 2 p.p.s.a. przesłanek nieważności postępowania nie zachodzi, stąd NSA rozpoznał skargę kasacyjną w jej granicach.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach wskazanych w art. 174 pkt 1 i 2 p.p.s.a. zarzucono naruszenie norm procesowych, jak również przepisów prawa materialnego. Jednakże zarzuty, zarówno te natury procesowej, jak również dotyczące norm prawa materialnego, oscylują faktycznie wokół dwóch zagadnień. Po pierwsze, oceny postępowania organu, wedle którego wnioskodawca żądał udostępnienia danych, których procedura udostępnienia uregulowana jest w sposób szczególny w Kodeksie postępowania karnego (zarzut drugi i trzeci procesowy skargi kasacyjnej oraz zarzut trzeci dotyczący obrazy prawa materialnego). Po drugie, ustalenia, że sama treść aktu oskarżenia nie stanowi informacji publicznej, a więc stosuje się do niej przepisy szczególne, tj. art. 156 § 1 i 5 k.p.k. (pierwszy zarzut procesowy oraz zarzuty pierwszy, drugi i czwarty dotyczące obrazy prawa materialnego).

Tak skonstruowane zarzuty należy uznać za zasadne.

Działanie Prokuratora Okręgowego (...) było prawidłowe, ponieważ kierował się on treścią wniosku Stowarzyszenia, które we wniosku z dnia 27 lipca 2020 r. zażądało udostępnienia informacji publicznej w postaci treści aktu oskarżenia w sprawie (...), ale jednocześnie wskazało formę tego udostępnienia jako pliki komputerowe - skany (s. 1 akt administracyjnych sprawy). Organ słusznie przyjął zatem, że wnioskodawca żąda nie informacji o sprawie, ale dokumentu w postaci aktu oskarżenia - co wynika z treści formy udostępnienia danych jaką wskazał wnioskodawca, tj. pliku komputerowego skanu. W ten sposób z treści żądania można wywieść, że Stowarzyszenie w istocie ponowiło wniosek z lutego 2020 r., w którym wprost zażądało aktu oskarżenia w sprawie - nieco go tylko modyfikując. Przypomnieć w tym miejscu należy, że w sprawach dostępu do informacji publicznej niejako „gospodarzem postępowania” jest wnioskodawca, on

bowiem wyznacza we wniosku zakres żądania i formę w jakiej ma zostać mu udostępniona informacja publiczna. Podmiot zobowiązany jest natomiast związany treścią wniosku i nie może go samodzielnie modyfikować. Skoro z treści wniosku z dnia 27 lipca 2020 r. wynikało, że formą w jakiej żąda informacji publicznej jest dokument w postaci aktu oskarżenia - Prokurator Okręgowy (...) prawidłowo uznał, że nie może udostępnić informacji publicznej, ponieważ do jego udostępnienia stosuje się przepisy szczególne, tj. art. 156 § 1 1-5 i 5a k.p.k. Tymczasem, jak orzekł Naczelny Sąd Administracyjny w podobnej sprawie, w wyroku z dnia 18 stycznia 2023 r., sygn. akt III OSK 6466/21 z brzmienia uchwały składu 7 sędziów NSA z dnia 9 grudnia 2013 r., sygn. akt I OPS 7/13 należy wywieść trzy reguły „Po pierwsze, przepisy art. 156 § 1, 5 i 5a k.p.k. adresowane są do każdego (do wszystkich), a więc nie tylko do stron postępowania karnego, o czym przesądza m.in. treść zdania drugiego art. 156 § 5 k.p.k., z której wynika, iż akta mogą być w wyjątkowych sytuacjach udostępnione innym niż stronom (obrońcom, pełnomocnikom, przedstawicielom ustawowym) osobom. Po drugie, przepisy te zawierają zamkniętą i zupełną regulację zasad dostępu do akt postępowania karnego i znajdujących się w nich informacji publicznych, tak na etapie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego (a wraz z innymi przepisami także do akt postępowania już zakończonych). Po trzecie, powyżej wskazane przepisy k.p.k. stanowią owe, o których mowa w art. 1 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej, określające odmienne zasady i tryb dostępu do informacji będących informacjami publicznymi, które w całości wyłączają zastosowanie przepisów tejże ustawy do informacji publicznych znajdujących się w aktach sprawy karnej”. NSA jednoznacznie, zatem wskazał, że w sytuacji, gdy żądanie dotyczy dostępu do akt niezakończonych sprawy karnej pierwszeństwo stosowania przed ustawą o dostępie do informacji publicznej mają przepisy Kodeksu postępowania karnego.

Podzielając powyższy pogląd jako zasadny należało ocenić podniesiony w rozpoznawanej skardze kasacyjnej pierwszy zarzut. W konsekwencji tego uznać należało, że żądany w niniejszej sprawie skan aktu oskarżenia wniesionego w konkretnie oznaczonej sprawie nie jest informacją publiczną, której udostępnienia mogła domagać się strona skarżąca w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Po drugie, ocenę prawną w zakresie udostępnienia treści aktu oskarżenia w sprawie (...), wyraził Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 13 października 2021 r., sygn. akt III OSK 3861/21, w którym,

wbrew stanowisku WSA we Wrocławiu, w sposób niebudzący wątpliwości wskazał, że „dostęp do dokumentu urzędowego jakim jest akt oskarżenia, tak co do jego treści, jak i postaci, może nastąpić wyłącznie na zasadach i w trybie określonym przepisami k.p.k.”. We wskazanym orzeczeniu NSA przesądził, zatem że również ujawnienie treści aktu oskarżenia w postępowaniu karnym, którego dotyczył wniosek Stowarzyszenia - podlega zasadom statuowanym w art. 156 k.p.k., a w sprawie nie stosuje się przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej. Nowy wniosek w istocie tak podmiotowo jak i przedmiotowo dotyczył tej samej sprawy, a więc skarżący kasacyjnie organ słusznie podniósł, że w tej sytuacji w sprawie nie można udostępnić żądanej informacji na podstawie przepisów u.d.i.p.

Mając powyższe na uwadze, Naczelny Sąd Administracyjny, uznając, że stan sprawy został dostatecznie wyjaśniony, na podstawie art. 188 i art. 151 w związku z art. 182 § 2 p.p.s.a. uchylił zaskarżony wyrok w całości i oddalił skargę.

Na podstawie art. 207 § 2 p.p.s.a. Naczelny Sąd Administracyjny odstąpił od zasądzenia zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego w całości, o czym orzekł w pkt 2 wyroku, bowiem jeżeli wyłączną przyczyną sprawiącą, że doszło do postępowania kasacyjnego było wadliwe orzeczenie Sądu pierwszej instancji, które spowodowało wniesienie skargi kasacyjnej uwzględnionej przez Naczelny Sąd Administracyjny, to brak jest dostatecznych podstaw do tego, aby obciążyć stronę, która wniosła skargę do Sądu pierwszej instancji, kosztami postępowania kasacyjnego na podstawie art. 203 pkt 2 p.p.s.a.